Dedis, Robię to (ft. Joda)

Dedis wjeżdża raper
Skoro nie potrafisz pisać tak jesteś jak rap na tej scenie
Bo do przodu poszedł rap
Dawno, dawno temu cała scena mówi papa
A mój papa nas zostawił – nie gadamy z nim 2 lata
Tu zero ambicji i stylu
Potencjał zostawił w domu
Ja go zabiorę na spacer
Wtedy mnie wezmą do BORu
Jestem tym ziomuś na blokach, w domach, nawet w twojej furzy
Choć nigdy nie dam dupy, żebyś kupił moją bluzę
Robię to wyszko jak zechcę
Ty w końcu zrozum to
Niedoszlifowanym diamentem dla ludzi jestem bo
Wyświetlenia się nie zgodzą
To nagle zapomną se
O twoim raperze, bo na pewno o mnie nie
Zmieniam wytwórnie se
Gruba sprawa, ciężki temat
Jak przekonać ma do siebie ludzi, taki jak ja, biedak
Odpalam lapka teraz
Ale najpierw pisze w głowie
Nigdy nie zapisze czegoś
Czego tu nie zrobię

Robię to wszystko powoli
Praca obowiązki, dom
Czy to legal, czy podziemie zawsze pisze świeżą krwią
Nigdy nie trać we mnie wiary
Zapierdalam razem z nią
Możesz zabrać mi to wszystko
Nigdy nie zabierzesz flow
Robię to wszystko powoli
Praca obowiązki, dom
Czy to legal, czy podziemie zawsze pisze świeżą krwią
Nigdy nie trać we mnie wiary
Zapierdalam razem z nią
Możesz zabrać mi to wszystko
Nigdy nie zabierzesz flow

Po pierwsze: dla zajawy
Dopiero potem dla wiary
Jak robisz to samo – nagrywamy , nie ma sprawy
Prawda boli
Jak się boisz, to to zostaw
Bo cie rozłoży jak krokodyl, ale nie lacoste
Tak to się robi tu
Na północy i południu
I jak nie kiwasz głowy, to ci położymy ją na pniu
Jakbym robił to wyłącznie dla mamony
Jak co drugi młodzik
Pewne dawno rzuciłby to w pizdu
To jest pasja i odpowiedzialność
Od kiedy ludzie stoją za mną
Nawet garstką
Najciemniej pod latarnią
Tam, gdzie stoją te Tatiany, a my dajemy światło
W pasmie niewidzialnym

Robię to wszystko powoli
Praca obowiązki, dom
Czy to legal, czy podziemie zawsze pisze świeżą krwią
Nigdy nie trać we mnie wiary
Zapierdalam razem z nią

Możesz zabrać mi to wszystko
Nigdy nie zabierzesz flow
Robię to wszystko powoli
Praca obowiązki, dom
Czy to legal, czy podziemie zawsze pisze świeżą krwią
Nigdy nie trać we mnie wiary
Zapierdalam razem z nią
Możesz zabrać mi to wszystko
Nigdy nie zabierzesz flow